

DANNY PHANTOM

Asster

lo-lo-lo-lohleg, that shit crazy

Siedzę i gotuję trzeci dzień, trzecią godzinę palimy sprzęt
Trzecia butelka mi jebie w łeb, mój trzeci album to trzeci pręt
Do korony ja to pretendent, zawsze chciałem to za swoje mieć
Tobie dopomoże, może Provident
To, co stworzyłem – precedens

Yeah, yeah

Większość życia jak Danny Phantom (Huh)
Teraz single, złota i platyny kręca (Skrrrt)
Sępom ciągle podnoszę tętno (Huh, wow)
Chcą być ze mną, widzą mnie tylko z zewnątrz
Większość życia jak Danny Phantom (Huh)
Teraz single, złota i platyny kręca (Skrrrt)
Sępom ciągle podnoszę tętno (Huh, wow)
Chcą być ze mną, widzą mnie tylko z zewnątrz

Wyczuwam awanturę jak "UWAGA!"
Złapię ich jak czarna wdowa w mą sieć
Mówią mi ludzie, że to już przesada
A nic więcej od życia nie chciałem mieć
Chciałem mieć płyty na półkach i płyty na ścianach
I ludzi pod sceną jak X
Chciałem mieć płyty na półkach i płyty na ścianach
I suki na szyi jak chain
Wyjebany sos, suko, wyjebany chain, okej
Wyjebany sos, suko, wyjebany chain
Jednooki skurwiel z największą przewózką w grze
Trzy dni w studio – robię trzy hity albo mi pay (Pay)
Nie zwalniam tempa, sos mi dają w kopertach
Pęka kolejna setka, stack układam jak Jenga
Bez zmian, hoe, otwieram drzwi i nogi do góry jak (Jak-jak)
Aventador, poznałem street, mam za sobą tłumy
Wiem, czego ludzie chcą

Większość życia jak Danny Phantom (Huh)
Teraz single, złota i platyny kręca (Skrrrt)
Sępom ciągle podnoszę tętno (Huh, wow)
Chcą być ze mną, widzą mnie tylko z zewnątrz
Większość życia jak Danny Phantom

By zatrzymać nas – cofnij czas (Wow)
Teraz na to już nie ma szans (Wow, ej)
Łapię gwiazdy przez szyberdach (Wow, okej)
I słyszę, jak wydech robi (Yeah, yeah)
Pieniądze chyba lubią nas (Ej)
Każde słowo jest warte hajs (Ej)
Berlin trip – Alexander Kwartz (Ej, ej)
W głowie każdy wers, żeby rozbić bank
Moje życie jest jebaną loterią, dlatego ja dalej w to gram (Fuck)
Każdy czekał na pierdolony przełom, dlatego ja dalej w to gram (Fuck)
Każdy czekał, aż to zrobię na serio i w końcu wykrzychałem w twarz (Ah)
Przychody ich przy moim – zero, ja zapłacę większy, większy VAT
Yeah-he, szalona branża – McGregor
Spóźniłem się, no i co z tego?

Od zawsze w chuju, co powiedzą (Powiedzą)
Wyrobiłem dużo, chuj w jego (Jego)
Chcieli mnie łapać na back'ach, ja robię na przekór i wygrywam rodeo
No to przyszedłem, młody A w końcu włączył tryb demon

Większość życia jak Danny Phantom (Huh)
Teraz single, złota i platyny kręcą (Skrrrt)
Sępom ciągle podnoszę tętno (Huh, wow)
Chcą być ze mną, widzą mnie tylko z zewnątrz
Większość życia jak Danny Phantom (Huh)
Teraz single, złota i platyny kręcą (Skrrrt)
Sępom ciągle podnoszę tętno (Huh, wow)
Chcą być ze mną, widzą mnie tylko z zewnątrz
Większość życia jak Danny Phantom